



# BUMERANG

Nr 1 (7) maj 2006 PISMO STUDENTÓW WSZECHNICY MAZURSKIEJ



Zorganizowane po raz pierwszy Juwenalia 2006 Wsztechnicy Mazurskiej w Olecku odbyły się w weekend 29 i 30 kwietnia 2006r. Parlament Studentów Wsztechnicy Mazurskiej wyszedł z ciekawą inicjatywą. Może w tym roku frekwencja niezbyt dopisała, czuliśmy pozytywną aurę, ale wiemy, że w przyszłym roku – w oparciu o zdobyte już doświad-

czenia – będzie tylko lepiej. Wszystkie imprezy prowadził Przewodniczący Parlamentu Studentów Wsztechnicy Mazurskiej – **Maciej Sznurkowski**.

Sobota należała do artystów. W programie zaplanowano otwarcie Mini-Galerii prac studentów i absolwentów WM, prezentację pomysłów i fotografii Klubu Zakreconych Pozytywnie, występ kabaretu „Widelec”, koncert REGAU, **Marka Gałązki** oraz innych Artystów Związanych z Wsztechnicą Mazurską.

Z kolei niedziela przypadła sportowcom – najpierw rozgrzewka i bieg wokół jeziora Oleckie Wielkie, następnie mecz piłki nożnej (studenci kontra wykładowcy), a dla relaksu przeciąganie liny (wykładowcy kontra studenci).

Nasza Redakcja na te dwa dni stała się jak Wielki Brat – wszystko widziała, słyszała i notowała... ale część ze zdobytych informacji, no cóż... tylko „do wiadomości redakcji” ;)

*Ewa Borkowska*

## Klub Zakreconych Pozytywnie

29 kwietnia 2006r. odbyło się pierwsze, organizacyjne spotkanie Klubu Zakreconych Pozytywnie. Na pomysł założenia Klubu wpadł (właściwie w ostatnim momencie przed rozpoczęciem Juwenaliów) **Roman Karsztun**. Chciał w ten sposób zebrać grupkę ludzi mających ciekawe zainteresowania i chcących się nimi podzielić. Mimo małej frekwencji spotkanie odbyło się. Zainteresowanych uczestnictwem w Klubie zapraszam na księgę gości Wsztechnicy Mazurskiej – w temacie proszę wpisać „Klub Zakreconych Pozytywnie”.



*„Ot, królestwo się zakłada, krótko się w nim tylko włada...”*

### ORGANIZATORZY, SPONSORZY I INSTYTUCJE WSPIERAJĄCE

#### Organizatorzy

- Rektor WM
- Parlament Studencki

#### Sponsorzy:

- SWE (Stowarzyszenie Wspierania Edukacji)
- MIKS – Marta Łaszczyńska
- Delphia Yachts – W. Kot
- Centrum Szkolenia Kierowców - Jerzy Miliszewski
- Żaczek – p. Niewiarowscy
- Grzegorz Burba
- Dystromen – Tomasz Hrostek
- Starostwo Powiatowe
- Burmistrz Olecka

#### Instytucje wspierające:

- Starostwo w Olecku,
- Burmistrz Olecka,
- ROK „MG”,
- Wydawnictwo WIR
- Komenda Powiatowa Policji w Olecku
- Pogotowie (Olmedica),
- MOSiR

## HUMOR AKADEMICKI

W środę przed świętami studenci postanowili zwolnić się ze wszystkich zajęć. Mgr B. miał z nimi pierwsze zajęcia, jego zostawili na koniec. Mgr B. przychodzi minutę przed zajęciami i wychodzi do niego komitet.

K.: - Bo my byśmy nie chcieli mieć zajęć...

B.: - OK, to ja idę po klucz... a was nie ma.

Cała grupa uradowana udaje się na drugie schody, aby nie spotkać magistra, a tu – on też wybrał te same schody. Widząc studentów mówi:

B.: - OK, nie widziałem was... Raz jeszcze...  
\*\*\*

Przychodzi pijany student na egzamin z matematyki i pyta, czy może zdać, jeżeli jest pijany. Litościwy egzaminator mówi, że nie ma sprawy. Na rozgrzewkę każe studentowi narysować sinusoidę. Student bierze kredę, podchodzi do tablicy i rysuje piękną sinusoidę.

- No widzi Pan, jednak Pan umie cieszy się profesor.

- Niech Pan poczeka, to dopiero układ współrzędnych - mówi student  
\*\*\*

Siedzi dwóch studentów psychologii na korytarzu. Widzą, że nadchodzi asystent i dźwiga stertę książek. Nagle wyrzucił się. Jeden ze studentów podrywa się, aby mu pomóc. Na to drugi:

- Daj spokój, to pewnie znowu jakiś eksperyment.



## „Ot, królestwo się zakłada, krótko się w nim tylko włada...”

Od dawien dawna wiadomo, że swobodnym świętem młodości i radości są studenckie juwenalia. Przytaczając fragment pieśni Żaków – miasto na czas Juwenaliów staje się małym królestwem studentów.

„Ot, królestwo się zakłada, krótko się w nim tylko włada...” To określenie wiązało się z przekazywaniem studentom kluczy do miasta na okres trzech dni. Panujący, poprzez heroldów, ogłaszał wszem mieszczanom o zaistniałej zmianie – rozpoczęciu żakinady, i w nader reformatorski sposób zarządzał zmianą, np. otwarcie średniowiecznej dzielnicy (był nią często Mały Rynek), turnieje rycerskie, retorskie itp. Wiele imprez miało miejsce w akademikach i było organizowanych przez Samorządy DS (które

Pierwszy raz od założenia uczelni Wszechnica Mazurska przeżywała swoje Juwenalia. W dniach 29-30 kwietnia odbyło się szereg imprez zorganizowanych przez Parlament Studencki oraz studentów – wolontariuszy. Jednak ostatnie dni kwietnia to finał wielomiesięcznej pracy a także warsztatów: muzycznych i dziennikarskich.

Pod okiem **Marka Gałązki** chętni mogli szlifować talenty muzyczne, zwłaszcza śpiew i grę na instrumentach. W czasie warsztatów pracowano nad dykcją i emisją

głosu, a także podpatrywano „mistrza” przygotowującego się do swojego koncertu na Juwenaliach.

Patronat nad warsztatami dziennikarskimi objął „Tygodnik Olecki”. Pod okiem redaktora naczelnego, **Marka Borawskiego** i **Ewy Borkowskiej** dziennikarze-amatorzy poznawali tajniki pracy w redakcji i sztuczki dziennikarskie, opanowywali techniki, które mieli szansę wykorzystać podczas Juwenaliów. Wkrótce aparaty, kamery i dyktafony poszły w ruch...

*Ewelina*

## Student potrafi...

Jednym z wielu problemów organizatorów było zorganizowanie Mini Galerii sympatyków uczelni. Komitet organizatorski stanął przed poważnym zadaniem wyboru prac. Trwało to dość długo, ale w końcu po burzliwych naradach udało się dojść do konsensusu.

Na Mini Galerii zostały zaprezentowane fotografie, obrazy i rzeźby. Imponujące wrażenie (wielokrotnie służyły za modele i towarzyszy zdjęć) zrobiły rzeźby **Wiesława B. Boltryka**, opatrzone wspólnym tytułem „Zespół muzyczny Tadeusza Kantora”. Wiele kontrowersji natomiast wzbudzały czarno-białe zdjęcia **Radosława Wiśniewskiego**, a jego obraz „In heaven everything is fine” doczekał się wielu interpretacji.

Organizatorzy spośród wielu nadesłanych zdjęć wybrali także prace **Tomasza Zalewskiego**, charakteryzujące się doskonałym wyczuciem chwili i gamą ciepłych kolorów. Z kolei **Robert Czupe** zaprezentował swoje rysunki.

Wystawy nie dało się nie zauważyć i nie poświęcić jej choć chwili uwagi. Z racji ograniczonej przestrzeni, tylko nieliczne prace zostały pokazane, ale z całą pewnością wszystkie zasługują na uwagę. Zostaliśmy zapewnieni przez komitet organizacyjny, że w przyszłym roku uda się wygospodarować więcej miejsca i pokazać jeszcze więcej prac utalentowanych studentów i absolwentów.

*Ewelina*

dło (pedagogika, I rok), bo o nich mowa, z dumą piastowali swój urząd przez 2 dni. Burmistrz grodu Olecka, w obecności władz uczelnianych, przekazał naszej młodej parze królewskiej insygnia władzy – ogromny klucz do bram miasta, życząc im jednocześnie powodzenia oraz podejmowania mądrych decyzji podczas tego święta.

„Jest to dla nas wielki zaszczyt. Co prawda nie mamy strojów królewskich, ale może przez to jesteśmy bardziej nowoczesną parą” – podkreśla młoda królowa.

Jednak nie szata zdobi człowieka – ważny jest rozum. Na rządy niedoświadczonych (bo przecież po raz pierwszy w historii WM odbyły się Juwenalia) młodych władców nikt nie narzekał, a król z królową zachowali wysoki poziom do końca zabawy. Mamy nadzieję, że przyszłoroczna para królewska będzie ich godnymi następcami.

*Maciej Sznurkowski*



## „Ludzie szaleją, nastroj boski”\*

Jedną z atrakcji Juwenaliów 2006 był występ działającego już 9 lat kabaretu z Białegostoku o prozaicznej nazwie „Widelec”. Repertuar, jaki zaprezentowali, bynajmniej nie był prozaiczny. Jednych rozbawiła do łez ‘nowa’ wersja znanego utworu „Jak zapomnieć” zespołu Jeden Osiem L, która ironicznie ukazała dzisiejszą modę męskiej części młodzieży – spodnie do kroku: „*Ile dalbym za spodnie czyste / I wygodne by w nich normalnie chodzić móc / (tak móc) / Nie myśleć o tym już, że wszędzie gdzie usiądę ciągnę za sobą kurz / (tak kurz) / Po prostu nie pamiętać / Że ja w ogóle w nich nie mogę klękać / Wiem / Nie wyrwę się chociaż bardzo chcę / Ale dzisiaj jeszcze nie...*” (frag. piosenki pt. „Spodnie”).

Drudzy śmieli się przy tekście o typowej zabawie w dyskotekę: „*Ludzie sza-*



*leją, nastroj boski / I nic nie wiedzą, że niestety / Za rogiem młodzież z innej wioski / Przygotowuje już sztachety”* (frag. piosenki pt. „Liga mistrzów,,). Za-

pewne znalazły się osoby, którym tekst ów był bliski, ‘jakby’ wyjęty z życiorysu...

Trzecim spodobała się, oby nie prawdziwa, interpretacja zatrzymania kierowcy przez policjanta. Panowie po wypiciu ‘brudzia’ mówią sobie po imieniu, następnie policjant wyjmując alkomat, każe dmuchać i wlepia punkty karne za jazdę w stanie wskazującym...

Każdy odnalazł coś dla siebie. Śmiechom i żartom nie było końca, a po zakończeniu występu, przechodząc między widzami, można było usłyszeć „Niech następnym razem też przyjadą”.

**Ewa i Grzegorz**

\* frag. piosenki kabaretu „Widelec,, pt. „Liga mistrzów”

## „Co za dzień! Co za niespodzianka! To dzieje się naprawdę”\*

Tak w skrócie można podsumować koncert młodego (istniejącego od 2003r.) zespołu REGAU grającego muzykę reggae. Skład zespołu tworzy 1 dziewczyna i 6 chłopaków: Kasia oraz Tomek, Piotrek, Emil, Mateusz, Jarek i Mikołaj. Tym co odróżnia REGAU od wielu innych zespołów są właściwie trzy fakty: 1) choć grają reggae, w swoim składzie instrumentalnym posiadają skrzypce, mające niemały wpływ na brzmienie; 2) ich teksty poruszają tematy religijne („Przez cały czas Pan Bóg przy twoim boku jest / Jeśli masz wolę walki, to walcz w imię dobra / Może kiedyś dostaniesz pokojową nagrodę Nobla” – frag. piosenki pt. „Twój Wybór”); 3) Mateusz odkrył w sobie powołanie i wstąpił do semina-

rium duchownego.

Muzyka była żywa, napędzała radość i nadzieję, że może świat nie jest taki zły. Dla niektórych brakowało bardziej spontanicznych rytmów. Znaleźli się jednak małuczcy, którzy świetnie bawili się pod sceną...

Koncert należy zaliczyć do udanych. Niezwykła atmosfera, jaką roztoczył zespół i miejsce koncertu („Muszla” nad jeziorem Olecko Wielkie), kilku osobom przypominała o zbliżającej się Fieście Borealis (na której zdaniem widzowni REGAU byłby ciekawym uczestnikiem)...

**Ewa i Ewelina**

\* frag. piosenki zespołu REGAU pt. „Niespodzianka”

## Magiczny wieczór

Nastrojowym późnym wieczorem, z „połykaczami” i „miotaczami” ognia w tle, najwytrwalsi mogli wsłuchiwać się w muzykę **Marka Gałązki**, dyrektora Regionalnego Ośrodka Kultury w Olecku „Mazury Garbate”. Artysta czarował nie tylko interpretacją twórczości Edwarda Stachury, ale także zaprezentował własne „małe co nie co”. Atmosfera była magiczna. Dźwięk trąbki **Mariusza Kawalca** niósł się po wodzie tak, że (jak to niektórzy twierdzą) każdą nutę słycać było w Dworku Mazurskim. W zespole zagrał także **Zbyszek Terepko** na gitarze basowej. Znani i lubiani członkowie zespołu „Po drodze” zaprosili również **Jarka Kulika**, który zajął się sekcją rytmiczną.

Do koncertu znanego działacza kulturalnego publiczność rozgrzewał **Waldemar Snarski** z dobrze znaną społecznościami studenckiej panią **Szymalską**. Tutaj także mogliśmy usłyszeć Jarka „bębnącego i dzwoniącego”. Pan Waldemar zaprezentował kilka znanych piosenek rodzimej estrady, jak również polskie wersje kołyszących ballad Leonarda Cohena.

**Ewelina**

**Ewelina i Grzegorz**

## Pierwsza iskierka

Występy artystyczne urozmaicone i oświetlone zostały przez Ognisko Rektorskie, pod które pierwszą iskierkę podłożyli rektor Wszechnicy Mazurskiej – dr **Józef Krajewski** oraz Burmistrz Olecka – **Wacław Olszewski**.

Każdy mógł zjeść darmową kiełbasę, popić ją piwem, a w międzyczasie skosztować talerz grochówki. Swobodna, prawie rodzinna atmosfera dała się zauważyć bez trudu. Władze uczelni, goście i studenci, rozmawiali na równym poziomie. Gwarowi i śmiechom towarzyszyły odbywające się jednocześnie wieczorne koncerty Pana **Marka Gałązki** oraz innych osób związanych z Wszechnicą Mazurską.



## Bieg po złoto

Sportowa niedziela rozpoczęła się I Ogólnopolskim Otwartym Biegiem Dookoła Jeziora Olecko Wielkie „Wiewiórczą Ścieżką” o Puchar Rektora Wszechnicy Mazurskiej. Bieg rozpoczął się z kilkudziesięciominutowym opóźnieniem. W pierwszej trójce mężczyzn znaleźli się: na I miejscu Pan Bogusław Andżejczuk z Białegostoku (42 minuty i 49 sekund), na II był Pan Paweł Kalinowski, również z Białegostoku, a na III – Sławomir Cimoch z Grajewa. Wśród pań I miejsce zajęła Bożena Cimoch z Grajewa, jako II przybiegła Justyna Zielińska z Olecka, a III miejsce zdobyła Justyna Borkowska, także z Olecka.

*Kamil*

## Mecz piłki Nożnej

30 kwietnia 2006r., drugiego dnia Juwenaliów, o godz. 12.00 na boisku przy budynkach WM w Olecku, odbył się mecz piłki nożnej Studenci kontra Wykładowcy.

Pierwsza połowa meczu była spokojna i stała na wyrównanym poziomie. Już na samym początku spotkania pierwszą bramkę dla studentów zdobył wspaniały i fantastyczny Karol Głuchowski. Na odzew ze strony Kadry długo nie trzeba było czekać – bramkę wyrównującą strzelił fanatyk wykładowców, pojawił się nie wiadomo skąd... Pierwsza połowa meczu zakończyła się wynikiem remisowym 1:1.

Druga połowa była bardziej emocjonująca. Padło zdecydowanie więcej bramek. Wykładowcy usiłowali zastraszyć studentów, przypominając o zbliżającej się sesji. Jednak wspaniała i porywająca wszystkich do kibicowania młodzież,



nie straciła hartu ducha i spotkanie zakończyło się wygraną studentów – 6:4.

Zdobywcy zwycięsko wynieśli ze spotkania... skrzynkę jabłek. *Karol*

## Przeciąganie liny

Bezpośrednio po meczu odbyły się zawody w przeciąganiu liny. Kadra WM chcąc się zrewanżować wyzwalała na pojedynki studentów. Tym razem zwycię-

stwo należało do wykładowców. Nie dali żadnych szans studentom. Może przyczyną należy doszukiwać się w wygranej – do zdobycia była bowiem beczka piwa... *Karol*



## Turniej Brydża

29 kwietnia 2006r., pierwszego dnia Juwenaliów, o godz. 9.00 we Wszechnicy Mazurskiej odbył się turniej brydżowy, na którym pojawiło się 15 uczestników, w tym wielu utytułowanych graczy. Pojawiła się również żeńska przedstawicielka tego sportu. Po pięciu godzinach zmagani, turniej zakończył się zwycięstwem ęlczanina oraz grajewiaka. Zwycięzcom puchar wręczył J.M. Rektor Wszechnicy Mazurskiej Józef Krajewski. Pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki.

*Karol*